

Zenon Kasprzak

O DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ KOSZALINA W LATACH 1994-2012

WPROWADZENIE

Stowarzyszenie Przyjaciół Koszalina skończyło osiemnasty rok swojej działalności. Zostało utworzone 25 maja 1994 roku. W skład członków obecnego Zarządu SPK od czerwca 2011 roku wchodzi: Józef Maciej Sprutta – prezes (pełniący te obowiązki nieprzerwanie od 2002 roku), dr Janina Stolc – wiceprezes, Alicja Leitgeber-Miziołek – wiceprezes, Jadwiga Chapat – sekretarz, Małgorzata Korczak – skarbnik, dr Wojciech Grobelski – członek, Zenon Kasprzak – członek, Waław Nowicki – członek, Lesław Mytnik – przewodniczący Klubu Pioniera.

Stowarzyszenie liczy 160 członków i jest organizacją pożytku publicznego. Swoją siedzibę ma w Koszalinie przy ul. Zwycięstwa 137-139. Tel./fax (94)346-02-09. Posiada stronę internetową [http:// www.przyjaciele.koszalin.pl](http://www.przyjaciele.koszalin.pl) , e-mail: spk@przyjaciele.koszalin.pl .

POCZĄTKI STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ KOSZALINA

Kto pierwszy zaproponował potrzebę utworzenia Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina? Kilka osób, głównie śp. redaktor Eugeniusz Buczak i dr Eugeniusz Żuber oraz grupa działaczy. Łączyło ich jedno – kochali swoje miasto, tutaj pracowali – tu mieli swoją Małą Ojczyznę. W maju 1994 spotkało się grono 45 osób, ludzi z pasją i pomysłami, aby utrwalić wśród mieszkańców przywiązanie do miasta, kultywować jego tradycję i osiągnięcia. W grupie założycielskiej znalazły się osoby o dużym autorytecie, dorobku publicystycznym i naukowym, cieszący się powszechnym szacunkiem wśród Koszalinian. Są wśród nich lub byli – prezydent Koszalina Henryk Sobolewski, był prezydent Bernard Kokowski i dr Antoni Grzechowski, doc. dr Tadeusz Gasztold, kanclerz BWSH prof. dr Roman Skeczowski, dyrektor Archiwum Państwowego – prof. dr Adam Wirski, prof. Borys Storch, pisarz Czesław Kuriata, Janusz Bastrzyk – dyrektor MOK, dyrektor Koszalińskiej Biblioteki Publicznej – Andrzej Ziemiński, fotograf – Zdzisław Pacholski, Anna Bojar-Fijałkowska, Ignacy Skrzypek, długoletni dyrektor I LO im. St. Dubois, wiceprzewodniczący Rady Miasta – Lech Żyła, Tadeusz Fikowicz, Agnieszka i Janusz Sterzel, działacz gospodarczy – Paweł Flens i inni.

Pierwsze spotkanie poprowadził dr E. Żuber i on też, jak również E. Buczak i A. Ziemiński, wybrani zostali jako komitet założycielski, którego głównym zadaniem było opracowanie statutu, reprezentowanie Stowarzyszenia i przeprowadzenie czynności rejestrowych. Pierwsze zebrania odbywały się w czytelni „Empiku”, przy zawsze pełnej sali i przy zaciętej dyskusji o różnym jakościowo charakterze.

Na pierwsze spotkanie przyszli wszyscy koszalinianie, którzy odczuwali brak istnienia

organizacji społecznej, która działałaby na rzecz miasta, organizacji samodzielnej i samorządowej, niezależnej politycznie, wolnej od działania nakazowego. Wszyscy czuli potrzebę rozwijania różnorodnych inicjatyw dla dobra Koszalina i to właśnie poczucie własnego wkładu na rzecz miasta stało się głównym powodem utworzenia Stowarzyszenia. Zapisały się wówczas do nowej organizacji aż 124 osoby. Jednak z tych, którzy wpisali się na listę członków w chwili powołania Stowarzyszenia po pięciu latach pozostało 45. Był to duży ubytek, jednak aż 110 osób do dziś pozostało sympatykami SPK i często pomagają w rozwijaniu jego działalności. W miejsce tych, którzy zrezygnowali z działalności w pierwszych latach, jak np. I. Skrzypek, prof. B. Stoch, doc. T. Gasztold, przyszli inni, włączając się aktywnie w nurt działalności Stowarzyszenia, jak np. Maciej Sprutta, Tomasz Wojciechowski, rolnik-poeta Jan Wanago, Krystyna Pilecka, Wojciech Rychterowicz i wielu innych. W SPK pod koniec 2000 r. skupiły się pośrednio lub bezpośrednio 104 osoby, wśród nich były takie, które nie wypełniły deklaracji członkowskiej, ale prowadziły żywą działalność na rzecz SPK i miasta. Do chwili śmierci, wśród członków, był prezydent H. Sobolewski, L. Żyła, A. Grzechowski – były prezydent oraz działacz i red. „Koszalina” – Z. Jost, R. Kadlec.

Pracami Stowarzyszenia kierował od początku Zarząd, którego pierwszym prezesem był dr E. Żuber (zrezygnował z nadmiaru pracy społecznej). W ostatniej kadencji (2000 r.) w jego skład wchodziło: 1. Jerzy Lewandowski – prezes Zarządu od 1996 r., 2. E. Buczak – sekretarz Zarządu od 1995 r., 3. W. Rychterowicz – skarbnik Zarządu od 1997 r., 4. Maria Śliwicka-Ulicka – członek od 1995 r., 5. Maciej Sprutta – członek od 1998 r., 6. Bernard Konarski – członek od 1995 r. (w Zarządzie od 1998 r.), 7. Krystyna Pilecka – członek od 1999 r., 8. Henryk Janocha – przewodniczący Komisji Rewizyjnej od 1995 r. Tylko trzech członków Zarządu pozostało z pierwszego wyboru. W 2000 r. Stowarzyszenie liczyło 86 członków i 110 sympatyków. Prawie 25% z nich to ludzie młodzi, często uczniowie szkół średnich. Osiągnięcia organizacji, już po pięcioletniej działalności, były znaczące, tym bardziej, że były wynikiem działania pozarządowego, osobistego zaangażowania działaczy i społeczników. Stowarzyszenie radziło sobie samo, tak jak i dziś, zdobywając środki na rozwijanie różnych inicjatyw. Dochody uzyskiwano zakładając oficynę wydawniczą Stowarzyszenia „Presco”, czy firmę reklamowo-promocyjną.

WYDAWNICTWA I GAZETA MIESIĘCZNA „KOSZALIN”

Oficyna „Presco” opracowywała społecznie i wydała kilkadziesiąt książek. Najbardziej wartościową do 2000 roku był tom „Koszalin współczesny”, w przygotowaniu którego znaczący udział mieli znani historycy, pisarze i dziennikarze. Druga część tej książki jest barwną kroniką Koszalina poprzez zamieszczenie nowatorskich ocen przeszłości Koszalina – dające jakby nowe spojrzenie na wydarzenia, które miały miejsca przed 1945 r. Wydanie tej publikacji niemal w całości zostało sfinansowane przez ówczesny Zarząd Miasta z dr. A. Grzechowskim na czele. Innym cennym wydawnictwem był album „Koszalin wczoraj i dziś” autorstwa W. Rychterowicza, czy popularny „Koszalin – zarys dziejów miasta” autorstwa E. Buczaka.

Wśród historyków skupionych przy SPK zrodziła się potrzeba opracowania i wydania pięciotomowych dziejów miasta, czego efektem jest książka pt. „Koszalin z dziejów miasta do 1266 r.” t. I: *Ten tom przedstawia dzieje słowiańskie miasta, o czym historycy niemieccy nigdy nie pisali. Zatem jego treść jest nowością historyczną, chociaż nie udało się jeszcze przedstawić czytelnikom wszystkich problemów związanych z historią Wendów Słowian Pomorskich* [1]. We wstępie do I tomu prof. dr hab. Adam Wirski napisał: *Właśnie popularne dzieje to główna zaleta publikacji, gdyż uwzględnia ona liczne, mało znane fakty, hipotezy historyczne oraz dzieje z obrzeża historii, które mogą wprawdzie bulwersować badaczy, ale inspirować i rozwijać wiedzę czytelnika* [2].

Inicjatywa opracowania popularnonaukowych dziejów miasta została poparta przez Zarząd Miasta Koszalina, który wyasygnował dotację na wydanie tej książki. Cieszyć może, że czytelnicy otrzymali publikację, która może być przydatna nie tylko profesjonalistom, ale także sympatykom Koszalina.

Wydarzeniem kulturalnym stał się medal o treści „Przyjaciel Miasta”, który po raz pierwszy w dziejach miasta Zarząd SPK przyznał dwóm wyróżniającym się osobom – zasłużonym dla Koszalina – kanclerzowi BWSH prof. dr. R. Skeczkowskiemu i mgr inż. Marianowi Jagiełce (budowniczemu „Milenium” na ul. 1 Maja w Koszalinie).

Bardzo ważną rolę informacyjną i popularyzatorską pełniła przez wiele lat Gazeta Miesięczna „Koszalin”. Zdobyła ona grono wiernych czytelników, którzy z uznaniem wypowiadali się o tym piśmie stworzonym przez działaczy SPK. Dzisiaj trudno uwierzyć, że wychodzący od 1996 r. miesięczny biuletyn Stowarzyszenia przeobrazi się w życie kulturalnym miasta w gazetę „Koszalin”. Biuletyn ukazywał się w nakładzie 500 egz. w formacie A-4, w kolorze czarnym. W ciągu czterech lat zapotrzebowanie społeczne na „Koszalin” tak wzrosło, że trzeba było zacząć inaczej go redagować, w czym pomogli Stowarzyszeniu sponsorzy: BWSH, Radio Koszalin SA, PKO BP, Zakład Gazowniczy i inni. Dzięki wysiłkowi społecznemu redakcji zaczęła później wychodzić (2000 r.) kolorowa „Gazeta Miesięczna Koszalin” w nakładzie

3,5 tys. egz. w formacie B-4 – zawierająca 16 stron. Była to już normalna gazeta, drukowana w drukarni „Rondo” „Głosu Koszalińskiego”. Jej wydawcą została również Bałtycka Wyższa Szkoła Humanistyczna w Koszalinie, drukując w niej swój Diariusz (red. Roman Bielak). Śmiało można powiedzieć, że „Gazeta Miesięczna Koszalin” stała się częścią życia kulturalnego miasta na wiele lat. Poruszano w niej zawsze istotne sprawy dotyczące miasta, jego historii, współczesności i kultury. Na łamach gazety rozpoczęto walkę o województwo środkowopomorskie. J. Lewandowski – prezes SPK napisał artykuł „Środkowopomorskie jest realne” i w nim przypomniał to, co większość Koszalinian wiedziała i czuła: *Trudna ta wspólnota szczecińsko-koszalińska jako, że historycznie rzecz traktując, etnicznie i gospodarczo region koszaliński był samodzielny, co Prusacy podkreślili powołując w 1817 r. samodzielną rejencję koszalińską wielkości województwa koszalińskiego po 1950 roku.*

R. Skeczkowski i E. Żuber wydali książkę w obronie samodzielności naszego regionu pt. „Środkowopomorskie – Dlaczego? Dlaczego? Dlaczego?”

Zespół redakcyjny gazety „Koszalin” przez wiele lat tworzyli: J. Lewandowski (przewodniczący), E. Buczak (redaktor naczelny), W. Rychterowicz (redaktor),

B. Konarski (redaktor), M. Sprutta (członek redakcji), A. Sterzel (skład, opracowanie graficzne i techniczne). W marcu 2000 r. ukazał się 50 numer tej poczytnej gazety,

w której zamieszczony został z okazji pięciolecia SPK list prezydenta Koszalina H. Sobolewskiego do przewodniczącego SPK J. Lewandowskiego, w którym prezydent napisał, że pięć lat funkcjonowania Stowarzyszenia stanowi wspaniałą kartę w rozwoju kulturalnym miasta. Podkreślił również, że dużym osiągnięciem SPK było utworzenie KBL, które organizuje na terenie miasta wiele biesiad i spotkań literackich. Dodał również, że na szczególne uznanie zasługuje redagowanie i wyd. Gazety Miesięcznej „Koszalin” i działanie oficyny wydawniczej „Presco” [3]

Po śmierci (29 XII 2000 r.) red. E. Buczaka ukazał się w lutym 2001 r. jeszcze 59 nr „Koszalina”. Był to niestety, jak się wówczas wydawało, ostatni, z trudem wydany numer miesięcznika. Odejście E. Buczaka red. naczelnego, sekretarza SPK, uświadomiło wielu jak dużo w Stowarzyszeniu zależało od jego zaangażowania, jego kontaktów zawodowych i prywatnych, które wywierały istotny wpływ na wizerunek Stowarzyszenia.

W 2001 roku rezygnację z funkcji prezesa SPK złożył J. Lewandowski, a Zarząd na swoim posiedzeniu w dniu 22 XI 2001 r. powierzył pełnienie obowiązków prezesa J.M. Sprutcie. Na kolejnym posiedzeniu Zarządu w dniu 29 XI 2001 przyjęto rezygnację z członkostwa i funkcji sekretarza Zarządu T. Wojciechowskiego.

Na posiedzeniu tym J. M. Spruta zaproponował wznowienie miesięcznika „Koszalin” wspólnie z „Głosem Pomorza” i tak po rocznej przerwie w dniu 6 IV 2002 roku „Koszalin” ukazał się jako 16-stronicowy bezpłatny dodatek do sobotnio- niedzielnego wydania „Głosu Pomorza”.

„Koszalin” był wydawnictwem o zadbanym edytorsko i profesjonalnym wyglądzie, jednak na przeszkodzie do osiągnięcia upragnionej stabilizacji stanęły trudności natury organizacyjnej („Głos Pomorza” nie chciał tej współpracy kontynuować). Do sierpnia 2002 r. ukazało się tylko 5 numerów,

red. naczelnym był Piotr Kobalczyk. Miesięcznik cieszył się dużą poczytnością, był wydarzeniem na naszym terenie.

Red. P. Kobalczyk żegnając się z czytelnikami i dziękując wszystkim tym, którzy współtworzyli miesięcznik i bez których „Koszalin” nie byłby Koszalinem – napisał: *Chciałem, by było ono pismem dla wszystkich i o wszystkich koszalinianach i żeby opisywało ich małe i duże sukcesy, niezależnie od tego skąd przybywają i jakie mają poglądy (...) żadnych doraźnych interesów, żadnej polityki* [\[4\]](#).

W dniu 22 maja 2002 r. na walnym zebraniu SPK dokonano zmian w Zarządzie. W jego skład weszli: J.M. Sprutta – prezes, W. Rychterowicz – wiceprezes (finanse), J. Zalewski – wiceprezes (marketing), K. Pilecka (KBL), S. Kempisty – sekretarz, K. Szmit – członek, H. Janocha – członek, J. Kilian – członek, E. Żuber – członek. W 2003 roku został uzupełniony skład Zarządu: J. Grynkiewicz – został wiceprezesem, a skarbnikiem K. Szmit.

W maju 2002 r. Stowarzyszenie przeniosło się do nowej siedziby w pasażu Milenium przy ul. Bolesława Krzywoustego 2A/4. Do tej pory zajmowało pomieszczenia przy ul. Konstytucji 3 Maja 3 (budynek dziś nie istnieje). Tam też mieściło się wydawnictwo „Presco” i galeria „Korytarz” SPK, oficjalnie otwarta 2 X 1999 r. Utworzona galeria miała być miejscem prezentującym artystów i ich postawy

twórcze, gdzie m.in. prezentowano prace malarskie młodej plastyczki

A. Kasperowicz i „Wystawę Literacką”, mającą na celu ukazanie wiersza jako graficznego symbolu i oddziaływania samą jego treścią poprzez formę plakatu.

Sukcesem nowego Zarządu było wznowienie wydawania miesięcznika „Koszalin”, którego redaktorem naczelnym została Elżbieta Szwaczko, i tak od października 2002 r. wydano dziewięć numerów tego pisma. Przeważała w nim problematyka miejska, przedstawiono sylwetki kilkunastu osobistości miasta, ważniejsze wydarzenia, relacje z obrad Rady Miejskiej, artykuły o ośmiu zakładach pracy m.in. o TEPRO, MZK, PKS. Pismo kontynuowało publikację zdjęć i ciekawych artykułów dotyczących dziejów miasta, jego zabytków, regionu, tras turystycznych itp. Pisali w nim znawcy tematów: historycy, regionaliści, etnografowie, publicyści, archiwiści, pisarze: ks. Romanik, A. Wirski. M. Czerner, B. Konarski, C. Sołowij,

L. Fabiańczyk, J. Lewandowski, J. Gryniewicz, J. Zalewski, W. Nowicki, J. M. Sprutta i wielu innych. W sumie ukazało się w dotychczasowej historii SPK sto numerów pisma „Koszalin”. W 2005 r. jego red. naczelnym był Jerzy Banaszak. Ostatni numer wydano w sierpniu 2006 r., w którym J.M. Sprutta prezes SPK poinformował, że brak środków nie daje gwarancji na systematyczne wydawanie pisma. Było to wielka szkoda, gdyż zapotrzebowanie na „Koszalin” było wśród czytelników bardzo duże [\[5\]](#). W ostatnim numerze (100) miesięcznika „Koszalin” ukazało się m.in. „Kalendarium dziejów polskiego Koszalina” opracowane przez J.M. Spruttę, J. Leitgebera i prof. dr. A. Wirskiego. Były też publikowane archiwalne zdjęcia z fototeki inż. A. Bońka – budowniczego Koszalina. Szkoda, że SPK nie ma już swojego pisma, które byłoby tak ściśle związane z regionem, ze swoją małą Ojczyzną. Wśród członków SPK jest wielu, którzy interesują się bliższą i dawną historią Koszalina oraz regionu. Te lukę w pewnym tylko stopniu próbuje wypełnić „Głos Koszaliński” i jego redaktorzy, którzy korzystając z informacji i materiałów mieszkańców Koszalina (Pionierów) publikują stare fotografie i wspomnienia. („Więści koszalińskie”, „Głos Koszalina”) SPK ściśle współpracuje też z Muzeum w Koszalinie, na którego apel o przygotowywaniu stałych i czasowych wystaw o Koszalinie, nasi pionierzy przekazywali cenne pamiątki, materiały ikonograficzne, dokumenty, fotografie, korespondencje, plany i mapy Koszalina, przekazywali archiwa rodzinne itp. Współpracując z Muzeum i konserwatorem zabytków członkowie Stowarzyszenia podejmowali liczne działania w trosce o zabytki miasta, odkrywali różne miejsca i wydarzenia, np. związane z pobytem powstańców listopadowych w Koszalinie w roku 1833 (budowniczych drogi przez Górę Chełmską). Przez pewien czas w ramach SPK działał też Klub Morski organizujący w Mielnie ogólnopolskie zloty, jednak w 2006 wyłączył się z naszych struktur.

SPK wspólnie z BWSH reaktywowało po latach, tak ważną dla miasta imprezę, jak Koszalińskie Spotkania Filmowe „Młodzi i Film” (sierpień 1999 r.).

Koszalin ciągle przyciąga i urzeka turystów, jest miastem, które da się polubić i które można pokochać. Członkowie SPK wydawali i ciągle wydają potrzebne wszystkim

koszalinianom, pasjonatom regionu, turystom i wczasowiczom przewodniki. Można tu wymienić – m.in. opracowania B. Konarskiego „Trasy turystyczne na Ziemi Koszalińskiej” i „Mielno i okolice” czy ostatnio wydany przewodnik W. Nowickiego „Koszalin i okolice” 2012 r. Zasłużonym pionierem Koszalina był Józef Baran Chrzęszczyński (1899-1969) autor pierwszych publikacji o regionie: „Błękitny Szlak Ziemi Koszalińskiej” (1956), „Koszalin, Mielno i okolice” (1958) oraz „Koszalin i okolice” 1967. Ten ostatni przewodnik – mimo upływu czasu – najciekawiej przedstawia dzieje miasta komplikując podania kronikarzy niemieckich i fakty historyczne. SPK zwróciło się do UM w Koszalinie o przywrócenie w mieście ulicy imienia J. Chrzęszczyńskiego.

KLUB HISTORII MIASTA

Klubem kieruje ppłk dr W. Grobelski z udziałem prof. dr A. Wirskiego i dr Z. Wujka.

Członkowie Klubu a jednocześnie SPK docierają do szkół i placówek oświatowych, a także na Uniwersytet III wieku Politechniki Koszalińskiej z różnymi prelekcjami i informacjami. Niezastąpionym propagatorem dziejów miasta jest L. Fabiańczyk autor książki „Apostoł Pomorza”, a także m.in. serialu „Gryfici” czy fabularyzowanego dokumentu o historii naszego Koszalina pt. „Moje kochane miasto”. Kontynuując współpracę z Telewizją Kablową Koszalin, poszerzone zostały formy działalności. Pokazane zostały na ekranie informacje o fizjografii, hydrografii regionu i przeszłości miasta. Bierzemy także udział w cyklicznych audycjach historycznych, spotkaniach z okazji ważnych

rocznic, mówimy o bohaterach zrywów narodowych i wojennych. Odwiedzamy groby tych osób na cmentarzu komunalnym. Tworzymy także galerię tych osób na płytach CD. Zapisujemy na nich udostępnione przez rodziny dokumenty, legitymacje, fotografie, korespondencje itp. Tworzymy archiwum SPK, wzbogacając wiedzę z najnowszej historii. Tworzymy galerię osób szczególnie zasłużonych w rozwoju miasta, poczynając od 1266 roku. W okresie od 2003 r. do 2011 roku doszło do wielu spotkań z dawnymi mieszkańcami Koszalina. Grupy te zostały również przyjęte przez prezydenta miasta.

Spotkali się Niemcy z naszymi Pionierami. Można powiedzieć, że nasze Stowarzyszenie buduje przyszłość pielęgnując historię, bo przecież nie można budować przyszłości bez pamięci o przeszłości. Już 23 V 2002 r. na uroczystym otwarciu symbolicznej nekropolii na koszalińskim cmentarzu wzięli udział m.in. goście z Minden (Westfalia), gdzie żyje najwięcej byłych koszalinian. Wówczas to Klaus Moerler – przewodniczący Związku Koszalinian z Minden powiedział, że dawni mieszkańcy Koszalina zostali włączeni do pamięci tych, którzy mieszkają tu dziś. Można powiedzieć, że już wtedy zaczął się nowy etap w dziejach miasta w budowaniu wspólnej przyszłości, gdyż miejsca spoczynku przestały dzielić, ale zaczęły być mostem łączącym Niemców i Polaków. Partnerem SPK stał się

Heimatkreis Köslin z Minden i Hamburga (skupiający dawnych mieszkańców niemieckiego Koszalina). Utrzymujemy również kontakty z zakonnicami SALEM – twórczyniami szpitala w Koszalinie w 1913 r. i podobnego szpitala w Minden w 1951 r. Przekazujemy tym organizacjom materiały historyczne. Otrzymujemy podobne od nich. Zakonnice z Salem otrzymały dokumentację z przebudowy szpitala w Koszalinie.

Współpracujemy też z Zygrydem Barzem – artystą malarzem – utrwalającym na płótnie różne dawne i współczesne obiekty i widoki Koszalina i okolic.

SPK prowadzi stałą współpracę z organizacjami kombatanckimi, z Oddziałem Koszalińskim PTTK, klubem rowerowym „Maraton” i innymi. Organizujemy wspólnie od kilku lat w dniu 18 maja w rocznicę bitwy o Monte Cassino. (Na cmentarzu w Koszalinie mamy 40 grobów żołnierzy gen. W. Andersa). W dniu 1 sierpnia – odwiedzamy groby powstańców warszawskich (6 grobów), a także groby 20 weteranów bitwy z bolszewikami w 1920 r. W dniu 12 października współorganizujemy obchody bitwy pod Lenino. Na cmentarzu jest 21 grobów uczestników tej bitwy. W dniu 11 listopada 2011 zorganizowaliśmy VIII Rajd Rowerowy Szlakiem Miejsc Pamięci związanych z rocznicą niepodległości. W dniu 28 XII 2010 r. w 92 rocznicę Powstania Wielkopolskiego odsłoniliśmy – powstały na nasz wniosek – obelisk „Powstańcom Wielkopolskim – Koszalinianie”. Odwiedziliśmy groby 51 powstańców spoczywających na koszalińskiej nekropolii.

Koszalińska Biblioteka Publiczna przy współudziale Archiwum Państwowego i SPK wydaje od roku 2005 (z1) zbiory dokumentów p.t. „Źródła do historii Koszalina”, ukazało się do tej pory 5 zeszytów. Są to zbiory niezwykle dla naszych mieszkańców, ponieważ zebrane w nich dokumenty są źródłem informacji o wydarzeniach i ludziach w pierwszych latach i wiekach istnienia Koszalina. Prof. dr A. Wirski opracował monografię szkolnictwa koszalińskiego w latach 1945-2005. Kontynuujemy prace nad przygotowaniem materiałów do wydania monografii Koszalina (w r. 2016) pod red. prof. dr. B. Polaka. Członkowie SPK piszą artykuły na temat historii miasta: J. Skrzypczak „Trudne początki muzeum Pamięci J. Rokickiego”, Z. Kasprzak „O pionierach koszalińskiego rzemiosła”, W. Nowicki „Kaszubi w dziejach Pomorza Zachodniego” i inne (zamieszczane na portalu internetowym).

SPK prowadzi od wielu lat konkursy wiedzy o mieście i regionie dla młodzieży koszalińskich szkół. Przewodniczył im prof. dr A. Wirski. Finały odbywają się najczęściej w czasie obchodzonych „Dni Koszalina”.

Klub Historii Miasta opracował i aktualizuje stronę internetową Stowarzyszenia www.przyjaciele.koszalin.pl

Powstała internetowa „Galeria Pamięci” – osób pochowanych na koszalińskich cmentarzach. Na stronie znajdują się galerie: Memoria, Pionierzy Koszalina, Armia Krajowa, Lenino, Powstanie Wielkopolskie, Weterani walk 1919-1920, Monte Cassino, inż. Andrzej Boniek, Wczoraj byli z nami, ks. Karol Wojtyła i Kajak. Galeria Memoria dotyczy niemieckich mieszkańców Koszalina a jej tekst niemiecki opracowuje Horst Zander – dziennikarz z Hamburga – członek SPK. Złożyliśmy wnioski o postawienie Głazu – epitafium na dawnym tzw. „Starym Cmentarzu” niemieckim – dziś park Księżąt Pomorskich wokół Biblioteki Miejskiej/pochowano tu ponad 20.000 dawnych Koszalinian. Wystąpiliśmy też o nadanie nazwy nowo budowanej ulicy imienia Edmunda Dobrzyckiego – pierwszego starosty koszalińskiego. Opracowaliśmy jako jedyni na Pomorzu pełną listę władz regionalnych:

- Burmistrzowie, Przewodniczący Prezydium MRN, Prezydenci – od 1266 do 2006 – Köslina i Koszalina
- Prezydenci Rejencji Koszalińskiej, Przewodniczący Prezydium WRN, Wojewodowie – od 1816 r. do 1998 r.
- Landraci, Przewodniczący Prezydium PRN, Starostowie od 1863 r. do 2006 r.

W czerwcu 2010 r. zorganizowaliśmy w Klubie Garnizonowym w Koszalinie z okazji 15 lecia SPK – piknik, na który poza członkami naszego Stowarzyszenia przybyli parlamentarzyści, przedstawiciele UM i Starostwa. Zaśpiewał Zespół „Ballada”, nad którym Stowarzyszenie objęło patronat. Zespół „Ballada – zespół śpiewaczy SPK” śpiewa na różnych

uroczystościach w mieście. Od roku 2009 organizowaliśmy też Biesiady Literacko-Artystyczne Policko 2009 i 2010.

W 2011 roku współtworzyliśmy z „Miastem” galerię „555 twarzy Koszalina”. Naszym udziałem są sylwetki zmarłych w ostatnim 20-leciu Pionierów i osób zasłużonych dla historii i kultury miasta. Pracujemy też nad przygotowaniem materiałów do wydania najnowszej monografii Koszalina, która ma się ukazać

w 2016 r. W ten sposób członkowie SPK włączą się do świętowania obchodów 800-lecia „historyczności” miejscowości Koszalin w 2014 r. i 750-lecia Koszalina w 2016 r. Monografia jest opracowywana pod kierunkiem prof. dr. Bogusława Polaka z Politechniki Koszalińskiej. Zamierzamy pokazać mieszkańcom zapomniane obiekty i instalacje, takie jak najstarszy most koszaliński z 1835 r. i najstarszy wodociąg miejski na Górze Chełmskiej. Wnioskujemy też o posadzenie 25 dębów w Alei Dębów Pamięci w parku Książąt Pomorskich przy Koszalińskiej Bibliotece Publicznej, poświęconych zasłużonym mieszkańcom budującym polski Koszalin.

KLUB PIONIERA

W dniu 15 lipca 2004 r. reaktywowano Klub Pioniera Miasta Koszalina, włączając go w strukturę Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina. Skupia on osoby, które przybyły do miasta w latach 1945-1955. Powstał on w wyniku inicjatywy wpływającej z potrzeby utrwalenia dokonań pierwszych mieszkańców – koszalińskich pionierów. Inicjatorem jego zorganizowania było Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Zarząd Okręgu Pracowników Kultury i Sztuki. Zebranie organizacyjne odbyło się 4 marca 1970 roku w kawiarni Wojewódzkiego Domu Kultury.

Uczestniczyło w nim około 80 osób, które jednogłośnie podjęły uchwałę o utworzeniu Klubu i zgłosiły do niego przynależność. Powołano zarząd i Radę Programową. Przewodniczącym Klubu został Karol Mytnik – mieszkaniec Koszalina od 1945 r., prawnik i jeden z pierwszych organizatorów szkolnictwa. Na jego zastępcę powołano Stanisława Głowackiego, wówczas z-ca przewodniczącego UM w Koszalinie, wcześniej członka grupy organizacyjnej z Gniezna – przybyłej do Koszalina 10 maja 1945 roku Przewodniczącą Rady Programowej została Maria Hudymowa – nauczycielka - bibliotekarka, niezwykle dziś zasłużona dla miasta.

W skład RP weszli: dr Józef Szantyr, wieloletni dyrektor szpitala miejskiego, a następnie wojewódzkiego w Koszalinie, dr Irena Plutecka – pierwszy w 1945 roku stomatolog w mieście, Jan Pohorski – prezes Sądu Okręgowego w Koszalinie, Jadwiga Jelec – wieloletnia dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego im. St. Dubois, Edward Piekutowski – nauczyciel - matematyk, pełnomocnik do spraw szkolnictwa w grupie organizacyjnej z Gniezna, a później dyrektor szkół średnich w Koszalinie, Władysława Czajkowska, Anastazja Siczek, Matylda Dąbrowska – nauczycielki, Roman Sierociński – organizator i wieloletni dyrektor Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących, Hieronim Straszewski – gnieźnianin, organizator koszalińskiego handlu, Beata Mech – długoletni skarbnik i sekretarz biura Rady.

Przez następne dwa lata Klub był jednostką organizacyjną Wojewódzkiego Domu Kultury, a od 1972 był jednostką organizacyjną Koszalińskiego Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego, w późniejszych latach Stowarzyszenia „Wisła - Odra” – obecnie jest w strukturze Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina. Finansowo wspierały jego działalność Wydziały Kultury Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej, pomagało też Koszalińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.

Do Klubu należeli i należą ludzie w różnym wieku, różnych zawodów i zainteresowań. Łączyło ich i łączy umiłowanie miasta, z którym wiązało się wszystko, co w nim się działo, łączyła ich historia i wspomnienia przeszłości.

Z naturalnych powodów odwiecznego prawa natury, liczba członków Klubu systematycznie maleje i dlatego już w latach osiemdziesiątych podjęto uchwałę o powiększeniu liczby członków, poprzez przyjęcie do jego grona również dzieci pierwszych mieszkańców Koszalina z lat 1945-1955. Członkowie Klubu stanowią jedną rodzinę. Jako uczestnicy i świadkowie historycznych wydarzeń, Pionierzy czują się w obowiązku przekazania młodszemu pokoleniu prawdy o ludziach, którzy tu znaleźli swoją małą Ojczyznę i jej poświęcili całe swoje życie, często bardzo trudne i pracowite. Działalność Klubu jest bogata i różnorodna. Przez wiele lat organizowane były liczne spotkania z przedstawicielami władz, zakładów pracy, pracownikami nauki i kultury, pisarzami, artystami i aktorami (A. Janowska, M. Fogg, W. Siemion i inni). Pionierzy uczestniczyli w koncertach, wycieczkach, w spotkaniach rocznicowych. Poznawali historię regionu, a szczególnie patriotycznie zaangażowanych mieszkańców Ziemi Złotowskiej i Bytowskiej, walczących w przeszłości o polską szkołę i ojczystą mowę. Sami też spotykali się, tak jak i dziś, z młodzieżą koszalińskich szkół, by przekazać młodym opowieści o przeszłości miasta. Uczyli ich szacunku dla tych, którzy

budowali w tym mieście nowe życie, tworzyli powojenną historię polskiego Koszalina. Członkowie Klubu spotkali się m.in. z pierwszym starostą Koszalina, a później prof. i rektorem Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie – gnieźnianinem Edmundem Dobrzyckim. Znaczącym wydarzeniem dla Klubu było ustalenie dnia 4 marca Dniem Koszalina, dziś zwany Dniem Pionierów Koszalina, który corocznie jest bardzo uroczysto obchodzony. Pionierzy są gośćmi prezydenta miasta, a po uroczystym spotkaniu w ratuszu z okazji ustanowienia polskiej administracji w Koszalinie, składają kwiaty i zapalają znicze pod pomnikiem „Byliśmy – Jesteśmy – Będziemy”.

Pierwsi członkowie Klubu mieli własne legitymacje i prowadzili przez 15 lat Kronikę (J. Jelec, B. Konarski, J. Korczak). Mijały lata, zmieniali się członkowie Zarządu i Rady Programowej. Jedni odchodzili, przychodzili nowi. Wiele lat byli aktywni: Edward Pikutowski, Jadwiga Jelec, Matylda Dąbrowska, Wojciech Augustyn, Jan Pohorski, B. Mech, p. Ranecki, Roman Sierociński, Józef Weiss, Wiktor Lipko, Anastazja Siczek, T. Fikowicz, Daniela Suszkowa i wielu innych. Do ostatnich dni swego życia przewodniczył Klubowi Karol Mytnik i Stanisław Głowacki. Odeszli. Spoczywają na koszalińskim cmentarzu. Pozostała o nich pamięć i pozostały wspomnienia.

Klub cieszył się dużym uznaniem władz wojewódzkich i miejskich. Był coraz bogatszy w doświadczenia, pozyskiwał nowych członków, rozwijał się (w 1970 r. zrzeszał 80 osób, w 1974 – około 300, by w 1984 mieć ich aż 500). Jednak w związku z politycznymi wydarzeniami w kraju, tak jak inne towarzystwa, zawiesił swoją działalność w 1985 r. Był on bardzo potrzebny i dlatego wielu z jego dawnych członków i sympatyków postanowiło reaktywować jego działalność. Pomagał w tym początkowo śp. red. Eugeniusz Buczak (współzałożyciel i niestrudzony działacz SPK), później znacząco wspierał jego reaktywację prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina, Józef Maciej Sprutta. W dniu 15 lipca 2004 r. reaktywowano Klub Pioniera m. Koszalina, włączając go w dniu 20 XI 2004 w strukturę Stowarzyszenia. Wybrano Zarząd Klubu. Przewodniczącym, który do dziś doskonale pełni tę zaszczytną i niełatwą funkcję, został Lesław Mytnik (syn – poprzedniego i pierwszego w historii – przewodniczącego Karola Mytnika) wiceprzewodniczącymi Klubu Pionierów zostały Janina Stolc i Eugenia Jurewicz, skarbnikiem – Zofia Nosal. Powołano też, zgodnie z tradycją – Radę Programową do której weszły: Zofia Banasiak, Mariola Bola, Barbara Płowczyk i Maria Zakrzewska. Przewodniczącą Rady Programowej została Maria Hudymowa.

Rozpoczął się kolejny rozdział w życiu tej jakże ważnej dla miasta i jego tożsamości organizacji, której głównym zadaniem wobec pokolenia młodych koszalinian jest ocalenie od zapomnienia rodzimej historii i pokazania, że to miasto „jest od innych droższe” i nie można tak łatwo o nim zapomnieć. Koszalin jest przecież dla tysięcy jego mieszkańców miejscem jedynym, miejscem urodzenia, pierwszej szkoły, studiów, pracy, założenia rodziny, itp.

Od czasu wejścia w struktury SPK działalność Klubu Pioniera m. Koszalina bardzo się ożywiła. Przywrócono Dzień Pioniera i z tej okazji odbyło się uroczyste i pierwsze po latach spotkanie jego członków i przyjaciół w dniu 2 marca 2005 roku w Koszalińskiej Bibliotece (Plac Polonii 1). Corocznie odbywają się też klubowe spotkania wigilijne, na których w atmosferze ciepła rodzinnego i serdeczności spotykają się Pionierzy ze swoim biskupem i prezydentem miasta (ks. bp. E. Dajczak, ks. bp K. Zadarko, prezydent: M. Mikietyński, P. Jedliński).

Z inicjatywy Rady Programowej Klubu umieszczono tablice pamiątkowe na budynkach szkół, które jako pierwsze rozpoczęły działalność już w polskim Koszalinie. Tablice te zawierają informacje dotyczące otwarcia placówki, nazwisk jej organizatorów i pierwszych nauczycieli – ufundowane zostały przez Radę Miejską w Koszalinie. Nastąpiło uroczyste odsłonięcie tych tablic w Szkole Podstawowej nr 2 im. J. Korczaka (obecnie Gimnazjum nr 2) – dwudziestego czerwca 2007 r., na budynku Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej dla Pracujących i LO dla Pracujących przy ul. Zwycięstwa 117 (obecnie Zespół Szkół Sportowych) – we wrześniu 2007 r. w Liceum Ogólnokształcącym im. St. Dubois przy ul. Komisji Edukacji Narodowej 1 (2009 r.), w Technikum Ekonomicznym przy ul. Wł. Andersa (obecnie Zespół Szkół Zawodowych nr 1) 4 IX 2010 r. – kiedy odbywały się uroczystości 65-lecia tej zasłużonej placówki. Były to zawsze bardzo dobrze przygotowane uroczystości o charakterze patriotycznym, w których obok Pionierów, członków SPK brali udział przedstawiciele duchowieństwa i władz miejskich z prezydentem miasta M. Mikietyńskim i innymi przedstawicielami koszalińskiego samorządu.

Współpraca ze szkołami przyniosła efekty edukacyjne i wychowawcze. Młodzież z tych szkół uporządkowała mogiły nauczycieli, którzy nie mają w Koszalinie bliskich. Złożyła na grobach kwiaty i zapaliła znicze jako wyraz wdzięczności i patriotycznego wychowania. W działalności Klubu Pioniera powrócono do tradycji spotkań z dyrekcjami i pracownikami koszalińskich zakładów pracy. Pionierzy gościli w 2007 r. w Miejskiej Energetyce Ciepłej i w 2008 r. w Miejskich Wodociągach i Kanalizacji. Zwiedzili te zakłady, zapoznając się z ich historią i współczesnością. Byli także w Zakładzie Gospodarki Komunalnej (wrzesień 2009), koszalińskiej Gazowni (2010). To były bardzo miłe i serdeczne spotkania z kierownictwem i załogą, wśród której jest wielu przedstawicieli młodego pokolenia koszalinian, w tym mieście urodzonych i wykształconych w koszalińskich szkołach średnich i w Politechnice Koszalińskiej. Pionierzy znajdowali wśród nich swoich uczniów i wychowanków, a często członków rodzin.

Z inicjatywy Klubu w latach 2005-2007 były gromadzone – opracowane w poprzednich latach – monografie zakładów pracy, wspomnienia pionierów i bibliotekarzy, nauczycieli, lekarzy, urzędników, wojskowych itp. Od stycznia 2006 roku na

łamach „Gazety Ziemskiej” – miesięcznika samorządowego powiatu koszalińskiego ukazały się 24 publikacje, będące wspomnieniami pierwszych mieszkańców powojennego Koszalina. Wiele z nich gromadziła Maria Hudymowa. Dzięki pomocy koszalińskich sponsorów zostały one zebrane i wydane w publikacji pt. „Pionierzy ziemi koszalińskiej i ich wspomnienia”. Przygotował je do druku Zespół redakcyjny: Zofia Banasiak, Maria Hudymowa i Janina Stolc. Redakcją kierowała Maria Hudymowa. 18 VIII 2009 r. w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się promocja tej książki (nakład 500 egzemplarzy). Publikacja została bardzo dobrze przyjęta przez czytelników, o czym świadczyły liczne recenzje i chęć nabycia publikacji. Kolejne już rozszerzone wydanie ukazało się w maju 2010 r. (II tom). Warto podkreślić, że wszystkie prace autorskie i redakcyjne zostały wykonane społecznie. Od początku 2011 r. do chwili obecnej zamieszczane są na łamach „Gazety Ziemskiej” dalsze publikacje – wspomnienia pionierów, które znajdują się w kolejnej książce. Obecnie trwa praca nad wydaniem III tomu „Wspomnień pionierów ziemi koszalińskiej”. Zespołem redakcyjnym kieruje Zenon Kasprzak, a w składzie redakcji są panie Maria Rudecka i Janina Stolc. Książka ukaże się w 2013 roku.

W dniu 21 lipca 2011 r. nestorka Klubu pani Maria Hudymowa otrzymała godność Honorowego Obywatela Koszalina. Uroczystość odbyła się na specjalnie zwołanej Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej. Była to wyjątkowa chwila dla wszystkich Pionierów i ich szczególne wyróżnienie. Napisałem wówczas: *Pani Maria Hudymowa miasta naszego królowa. Niech nam żyje i panuje. Splendor naszego grodu buduje!*

Najstarsi pionierzy korzystają z działalności opiekuńczej SPK, która polega na udzielaniu przez opiekunki pomocy osobom chorym i niepełnosprawnym. (Finansuje tę pomoc prezydent Koszalina).

Koszaliński Klub Pionierów utrzymuje kontakty z zaprzyjaźnionym Klubem Pionierów w Kołobrzegu. Odbywają się wzajemne wizyty i spotkania, np. z okazji świąt Bożego Narodzenia. Przedstawiciele naszego Klubu (p. M. Hudymowa, J. Stolc, L. Mytnik. J.M. Sprutta – prezes SPK) byli obecni na Cmentarzu Komunalnym w Kołobrzegu, gdzie w dniu 31 maja 2012 r. w Alei Zasłużonych odsłonięto pomnik w hołdzie kołobrzeskim Pionierom, którzy z ruin i zgliszcz pozostałych po II wojnie światowej zbudowali Polski Kołobrzeg.

Klub Pioniera to jedno z najstarszych stowarzyszeń społecznych w polskim Koszalinie, którego działalność i obecność w SPK jest bardzo istotna i potrzebna.

To jego członkowie znaleźli w tym mieście swoją drugą małą Ojczyznę i tworzeniu polskiego

Koszalini poświęcili swoje życie.

KLUB LITERACKI I KRAJOWE BRACCTWO LITERACKIE

Od chwili powstania SPK działał w jego strukturach Klub Literacki (1996 r.), który 12 IV 1999 r. przekształcił się w Krajowe Bractwo Literackie. Było to wydarzenie na skalę krajową, którym zainteresowano się w Szczecinie, Krakowie, Warszawie, Rzeszowie i kilku mniejszych miejscowościach m.in. w Człuchowie, gdzie powstała filia Bractwa (kieruje nią Anna Kenig-Kacperska). Zrzeszeni w KBL twórcy - amatorzy – wydali już w pięcioleciu istnienia SPK aż 16 tomików poezji. Wyrosło pokolenie, które mówiło o Koszalinie jako o swoim kochanym mieście. Tak pisał o poezji, wierszach i poetach koszalińskich E. Buczak – inicjator powołania do życia KBL

a także inspirator amatorskiego życia literackiego w mieście – we wstępie do jednego z tych tomików: *Ten właśnie skromny tomik poezji, wierszy o Koszalinie jest wypadkową miłości do miasta, jego piękna i jego przeszłości.(...) To najpiękniejszy ślad istoty człowieka. To pierwszy tomik poświęcony miastu. To pierwszy dzień poezji w Koszalinie* .” [6] Te tomiki, a

było ich kilkanaście, powstawały z inicjatywy członków i sympatyków KBL, które organizowało konkursy „O Koszalinie nie tylko wierszem”, czy „Koszalin w poezji”. Tomiki przygotowywało wydawnictwo „Presco” SPK, a zamieszczali w nich swoje utwory m.in. E. Buczak, K. Pilecka, J. Wanago, J. Kozak, E. Krasicka, A. Kordiasz, T. Wojciechowski, R. Adamowicz, I. Peszkin, K. Szmit i inni. Krystyna Pilecka – wieloletni zasłużony kanclerz KBL w wierszu „Koszalin – moje miasto” napisała: *Zakorzeniona w nim / Słucham jak bije / Jego serce.* [7] Pojawiały się coraz to kolejne samodzielne tomiki lokalnych twórców (proza, poezja). Te wydawnictwa były osiągnięciami kulturalnymi SPK, Miejskiego Ośrodka Kultury, KBL. Tymi działaniami promowano twórczą postawę wobec literatury wśród mieszkańców miasta i regionu. W SPK

było wielu młodych twórców piszących utwory prozatorskie i poezje.

KBL może się poszczycić zorganizowaniem bardzo wielu biesiad literackich, spotkań z autorami, artystami itp. imprezami. Szczególnym wydarzeniem był dzień Literatury Koszalińskiej, który odbył się w ramach „Dni Koszalina” w 1999 r.

Na Staromiejskim Rynku, przy stolikach, swoje wydawnictwa podpisywało siedmiu autorów. Równocześnie na estradzie prezentowali swoje utwory mieszkańcom miasta. Była to pierwsza publiczna impreza literacka w Koszalinie, która zapoczątkowała tak bujnie rozwijającą się działalność KBL. Do 2000 roku odbyły się organizowane przez SPK i KBL cztery edycje Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego pt. „Istota natury – istota człowieka”, którego pokłosiem były cztery tomy poezji, które „poszły” w Polskę i były przez krytykę literacką dobrze ocenione. Był to głos Koszalina w sprawie literatury. Ogólnopolski Konkurs Literacki był kontynuowany i tak jego jedenasta edycja w 2006 roku zgromadziła utwory poetyckie i prozatorskie 103 twórców z całego kraju, a nawet Niemiec i Kanady (łącznie 1020 utworów). Został wydany wówczas XI tomik pokonkursowy oraz antologia 10-lecia KBL. W roku 2010 odbyła się już jubileuszowa, XV edycja Konkursu Literackiego

im. Eugeniusza Buczaka „Istota człowieka”. Konkurs o określonej tradycji i znaczeniu, od wielu lat upamiętniający osobę i działalność Eugeniusza Buczaka – w 2011 roku miał już XVI edycję, (kanclerz KBL – i sekretarz konkursu – Beata Piocha). Zawsze bardzo uroczyście odbywały się podsumowania tych konkursów, którym towarzyszyło duże zainteresowanie koszalinian, a nagrodzone i wyróżnione prace były publikowane w tomiku „Istota człowieka”. KBL organizuje od lat w Dni Koszalina tzw. koszalińskie konkursy poetyckie i promocje własnych tomików poetyckich. Wszystko odbywa się dzięki dotacjom władz i sponsorów. Od chwili powstania zadaniem KBL jest przede wszystkim pomoc w starcie literackim i rozwoju twórczym tym wszystkim, którzy piszą i nie mają możliwości realizacji swych literackich marzeń. KBL poszukuje więc talentów wśród ludzi – w różnym wieku, o różnorodnych przekonaniach i doświadczeniach, ale o wspólnej pasji pisania, wyrażania słowem siebie, swych uczuć i refleksji o codziennym życiu i ideałach, i to zarówno wierszem, w formie liryków czy utworów satyrycznych, jak i prozą.

Od 2000 r. KBL przyjął w swe gościnne progi koszaliński Klub Garnizonowy, gdzie organizowano podsumowania konkursów literackich, spotkania, biesiady literacko-muzyczne, często tematyczne, m.in. Bożonarodzeniowe, walentynkowe, czy z okazji Dnia Kobiet. Obecnie miejscem spotkań KBL jest klub Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom” w Koszalinie. W roku 2010, po 11 latach działalności

w strukturze SPK, KBL usamodzielniał się, powołując „Stowarzyszenie Krajowe Bractwo Literackie”. W SPK pozostała jednak grupa literatów piszących poezję i prozę, tworząca nieformalny klub literacki. Jego członkowie czytają wiersze na okolicznościowych spotkaniach, np. Klubu Pioniera (np. Regina Adamowicz i inni).

ZAKOŃCZENIE

Artykuł ten jest próbą przedstawienia wieloletniej działalności i dokonań ludzi pełnych pasji i różnych talentów, ludzi kochających Koszalin – zrzeszonych w niezwykle ważnym dla miasta Stowarzyszeniu Przyjaciół Koszalina. Autor serdecznie dziękuje pani Marii Buczakowej i Jej córce Agnieszce za udostępnienie materiałów dotyczących pierwszych lat działalności SPK.

BIBLIOGRAFIA

- Buczak E., *Koszalin – zarys dziejów miasta*, Koszalin 1996
- Gazeta Miesięczna „Koszalin”, numery z lat 1998-2006
- Informatory o Krajowym Bractwie Literackim, Tomiki poezji
- *Koszalin z dziejów miasta*, Koszalin 2000, t.1
- *Koszalin współczesny*, Koszalin 1998
- *Pięć lat Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina*, Sprawozdanie Zarządu
- *Pionierzy Ziemi Koszalińskiej i ich wspomnienia*, Koszalin 2010
- Sprawozdanie z działalności SPK z lat 2000-2004, 2006, 2010, 2011
- *Źródła do historii Koszalina*, z 1-5, Koszalin 2005-2011

[1] *Koszalin z dziejów miasta do 1266 r.*, Koszalin 2000 t. I, s. 2.

[2] Ibidem s. 3.

[3] *Gazeta Miesięczna Koszalin* Nr 5(52) maj 2000, s.1.

[4] *Koszalin* nr 5(64) sierpień 2002 r.

[5] „Koszalin”, sierpień 2006, nr 100, s.1.

[6] *Koszalin w poezji*, Koszalin 1999, s. 2.

[7] Ibidem, s. 27